

Dziennik Elbląski

Dziennik
Bałtycki

ELBLĄG • GRONOWO ELBLĄSKIE • MILEJEWO • MARKUSY • TOLKMICKO
PASŁEK • MEYNARY • RYCHLIKI • GODKOWO

Rusza sezon archeologiczny w Elblągu

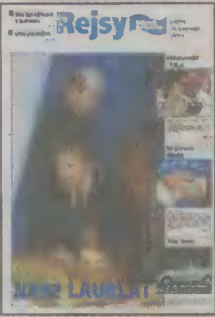
TAJEMNICE LATRYN



W Elblągu rusza kolejny sezon archeologiczny. Badacze spodziewają się kolejnych sensacyjnych odkryć.

Fot. Aleksander Winter

Rejsy



W dzisiejszym magazynie „Rejsy” m.in.: Na kim wzorowano „Człowieka z marmuru” • Marian Krzaklewski - nasz laureat • Ze wspomnień o Stoczni Gdańskiej • Serial o zagładzie Żydów • Michalczewski-Tygrys • Jak zawsze krzyżówka i horoskop.

Elbląg



Elblążanin, Grzegorz Kaźmierczak do niedawna był bezrobotnym. Zdecydował się działać, ale dotychczas, poza stale narastającymi długami, nie może nic zrobić.

str. 2

Pasłęk



Pasłęczanin Wojciech Kobyra deklaruje, że w ciągu 20 lat przekształci pasłęcką Izbę Historyczną w muzeum regionalne.

str. 3

Elbląg



W elbląskim sądzie zakończył się jeden z najdziwniejszych procesów w tym roku. Sprawa fałszerstwa czeków i kradzieży łączyła się z tragedią miłosną dwóch kobiet.

str. 5

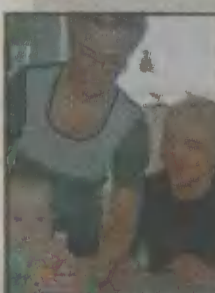
Elbląg



Sportowym wydarzeniem weekendu będzie mecz piłki ręcznej o I-ligowe punkty, w którym EB Start Elbląg zmierzy się na swoim parkiecie z Piotrkowią Piotrków Trybunalski.

str. 10

Elbląg



Jacek Bielski stoczył na zawodowym ringu osiem pojedynków. Wygrał wszystkie, w tym dwa przed czasem.

str. 12

Elbląscy archeolodzy rozpoczynają kolejny sezon. Rozpocznie się 4 maja, a zakończy w październiku.

Po raz pierwszy archeolodzy zaczęli badać przeszłość Elbląga w 1979 roku. Każdy rok przynosił odkrycia na skalę europejską.

Ubiegłoroczne wykopaliska na elbląskiej Starówce zakończyły się miesiąc wcześniej niż normalnie. Wynikało to z różnych przyczyn.

- Sezon był krótki, ale bardzo ciekawy, szczególnie na samym początku. Mieliśmy kilka sensacyjnych odkryć - twierdzi Grażyna Nawrońska, kierownik badań.

Znak pielgrzyma

Do najciekawszych ubiegłorocznych odkryć należał, m.in. znak pielgrzyma z XV wieku pochodzący z Santiago de Compostela w Hiszpanii. Odnaleziony on został w jednej z latryn kilkanaście dni przed wizytą Ojca Świętego w Elblągu. Było to już kolejne tego typu znalezisko na elbląskiej Starówce.

Elbląskie wykopaliska odwiedził w minionym roku fotoreporter z „GEO”, czasopisma z gatunku „National Geogra-

phic”. Zdjęcia z badań archeologicznych znalazły się w międzynarodowej prasie popularnonaukowej.

Drewno z początków miasta

Archeolodzy odkryli w poprzednich sezonach, m.in. zupełnie inną niż dotychczas spotykana, drewnianą zabudowę związaną z początkami miasta. Odnaleźli pozostałości kanałów odprowadzających podwórza. Kanałami tymi woda odprowadzana była do fosy otaczającej mury miasta.

W tym roku badania nadal będą trwać w narożniku północno-zachodnim elbląskiej Starówki. Wejdą na teren parkingu na Starówce.

W tym narożniku, według planów z XIX wieku, powinny znajdować się trzy budy kupieckie. W narożnikach zawsze mieściły się warsztaty, a dotychczas na Starówce nie odnaleziono pozostałości kompletnego warsztatu rzemieślniczego.

Elbląscy archeolodzy dotychczas z pozostałości warsztatów znaleźli jedynie piec garncarski i budy szewskie przy katedrze św. Mikołaja.

- W jednej z latryn odnaleziliśmy 400 fragmentów wspaniale zachowanych tkanin z XVII

wieku - opowiada G. Nawrońska. - Może to świadczyć, że w tej kamienicy znajdował się wtedy zakład krawiecki, ale nie ma o tym żadnej wzmianki w źródłach pisanych. W latrynach znajdowaliśmy także, m.in. nożyce, szpile, czy też holenderską miarę do mierzenia sukna.

Skarby nauki

Skarby z elbląskiej Starówki mają przede wszystkim dużą wartość muzealną i naukową. Najciekawszymi odkryciami ostatnich lat badań archeologicznych były instrumenty muzyczne, znalezione w jednej z latryn. 2 lata temu badacze znaleźli drewniany flet. Poza fletem, archeolodzy odszukali w latrynach siedem instrumentów XIV-XV-wiecznych. Są to 4 piszczałki rogowe, gitarna, fidel i flet prosty. Elbląg, w związku z tymi odkryciami, odwiedzili naukowcy i muzycy ze Schola Cantorum Basiliensis i Instytutu Muzyki Dawnej z Bazylei.

Wspaniała przeszłość

Archeolodzy od 20 lat odkrywają wspaniałą przeszłość Elbląga, który niegdyś był jednym z najbogatszych miast na Pomorzu. W czasie badań znajdowane są między innymi naczynia ceramiczne i szklane po-

chodzące z Niemiec, Holandii, Włoch, czy też Skandynawii. Świadczy to o licznych kontaktach kupców i dynamicznej wymianie handlowej.

- Każdy sezon przynosi niespodzianki i każdy jest zupełnie inny, trudno więc mówić o tym, który był najlepszy - mówi G. Nawrońska. - Zawsze mamy nadzieję, że najciekawsze odkrycia są jeszcze przed nami. Nie da się bowiem przewidzieć, co kryje się pod ziemią.

(G.P.)

Będą kolejne sensacje

Dotychczas archeolodzy przebadali 7 procent Starego Miasta. Do przebadania pozostała jeszcze najbogatsza, zachodnia część. Nie przebadany jest rejon klasztoru dominikanów. Najciekawsze, pod względem naukowym, będzie badanie kamienic przy ulicy Wodnej. Kamienice te nie miały podwórek. Nie wiadomo, w jaki sposób rozwiązany był tam np. system kanalizacyjny. Kamienice w tym rejonie miasta były zupełnie inne. Znajdowały się w nich przejazdy dla wozów, które wjeżdżały z nabrzeża do miasta.

W prenumeracie „Dziennik Elbląski” taniej i z darmową dostawą do domu!

Warto wiedzieć Nazwy elbląskich ulic i placów (33)



Widok na ulicę Kumieli.

Fot. Aleksander Winter

Kumieli

To jedna z najstarszych elbląskich ulic. Jej nazwa pojawia się w źródłach po raz pierwszy pod rokiem 1330: ultra Humulam, co w przekładzie z łaciny znaczy: 'z drugiej strony Kumieli'. Na wszystkich niemieckojęzycznych planach miasta, z różnych wieków, ulica ta podzielona jest na dwa odcinki noszące odrębne miano: Grosse Hommelstrasse (Duża Ulica Kumieli) i Kleine Hommelstrasse (Mała Ulica Kumieli). Miano to funkcjonujące właściwie od początku istnienia ulicy przetrwało do końca II wojny światowej, kiedy zastąpiono je dwiema nazwami polskimi - oddzielnymi dla każdego z odcinków: Grosse Hommelstrasse stała się ulicą Rzeczną, a Kleine Hommelstrasse - Radzywińska. W 1990 roku przywrócono ulicy jej historyczne miano, oczywiście w polskiej wersji językowej: Kumieli i objęto nim oba odcinki. Nazwa ta wiąże się z tym, że przy tej ulicy przepływał dawniej kanał Kumieli. Warto jeszcze wspomnieć o niemieckim odpowiedniku nazwy Kumieli. Na planach miasta pochodzących sprzed roku 1785 roku występuje ona w postaci Hummel, a na planach późniejszych pojawia się jako Hommel. Wywodzi się natomiast od niemieckiego rzeczownika o znaczeniu 'trzmiel', którego dolnoniemiecki odpowiednik to Hummel, a górnoniemiecki - Hommel. Polacy przekształcili tę nazwę fonetycznie.

Kupiecka

Ulica ta powstała u progu XIX wieku. Nazywano ją wtedy Lange Bahn (Długa Droga) i miano to przetrwało do końca II wojny światowej. Po powrocie miasta do Polski ulicę przemianowano na Kupiecką i tak nazywa się ona do dziś.

Kuśnierska

To jedna z najstarszych elbląskich ulic. Jej nazwa pojawia się w źródłach po raz pierwszy pod rokiem 1377: platea Monachorum. Używano wówczas w mowie niemiecki odpowiednik tego miana to Månchstrasse. Obie obce nazwy oznaczają to samo: ulica Mnisia i wiążą się z usytuowanym dawniej przy tej ulicy klasztorem dominikanów, wzmiankowanym już w 1238 roku. Od 1606 roku pojawia się w źródłach nowe miano ulicy - Kirschnergasse (uliczka Kuśnierska), a później - Kirschnerstrasse (ulica Kuśnierska). Ta niemiecka nazwa funkcjonowała aż do końca II wojny światowej. Po powrocie Elbląga do Rzeczypospolitej po prostu przełożono ją na język polski i w ten sposób oficjalnie zaistniało miano Kuśnierska. Jednak w wyniku rozbiórki zniszczonych kamienic Starego Miasta ulica ta wkrótce przestała istnieć. W 1990 roku, po rekonstrukcji, przywrócono jej historyczne miano - Kuśnierska. Wiąże się ono z tym, że w 1606 roku przy tej ulicy osiadł kuśnierz. Nazwa ta funkcjonuje do dziś.

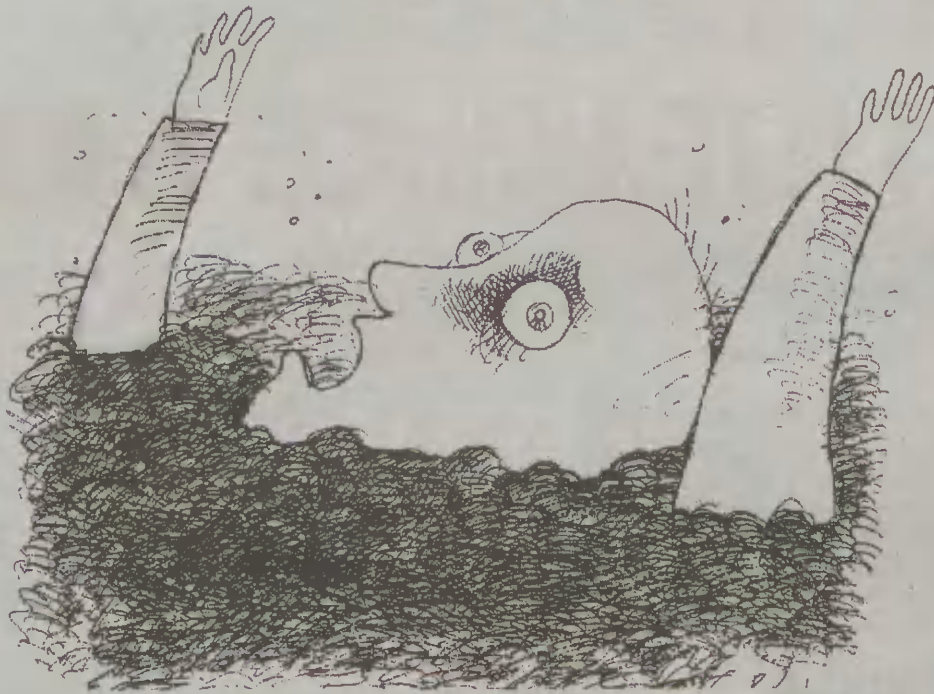
Kwiatowa

Historia tej ulicy rozpoczyna się w okresie międzywojennym, kiedy nazywano ją: Blumenstrasse (ulica Kwiatowa). Po zakończeniu II wojny światowej, 11 czerwca 1945 roku, przemianowano ją na Józefa Chełmońskiego. Upamiętniono w ten sposób wybitnego malarza, czołowego przedstawiciela kierunku realizmowego, żyjącego w latach 1849-1914. Nazwa ta nie funkcjonowała jednak długo, bowiem wkrótce zastąpiło ją obecne miano będące kontynuacją jej pierwotnej nazwy.

Wioleta Engler

Elbląskiego przedsiębiorcy droga przez mękę

Wziął sprawy w swoje ręce



Elblązanin, Grzegorz Kaźmierczak do niedawna był bezrobotny. Zdecydował się działać, ale dotychczas, poza stale narastającymi długami, nie może nic zrobić.

- W lutym miałem już dosyć życia za 300 złotych - opowiada G. Kaźmierczak. - Poszedłem do Urzędu Miasta i wziąłem duplikat wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Od tego zaczęła się moja gehenna.

Zarejestrował on bowiem w 1991 w UM firmę transportową, ale nigdy nie rozpoczął działalności. Obecnie nie miał pieniędzy na rozpoczęcie pracy. Pierwsze co zrobił, to udał się do Powiatowego Urzędu Pracy. Ta wizyta skończyła się jednak olbrzymimi kłopotami. Urzędniczka zauważyła wpis do działalności gospodarczej. Kaźmierczak został pozbawiony zasiłku i dodatkowo ma teraz zwrócić wszystkie pieniądze, jakie pobrał od 1995 roku. Zasiłku nie może bowiem pobierać osoba prowadząca działalność gospodarczą.

- Miałem dokumenty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, że tej działalności nigdy nie rozpocząłem, ale to nic nie dało. Mam teraz zwrócić ponad 3 tysiące złotych - twierdzi. - Złożyłem odwołanie i czekam na decyzję.

Potrzebni żyranci

Z wszystkimi dokumentami firmę zarejestrował 1 kwietnia i poszedł do banku, aby starać się o kredyty. W banku PEKAO SA powiedziano mi jednak, że mam mieć 2-3 żyrantów, którzy zarabiają po 1,5 tysiąca złotych.

- Skąd mam ich wziąć - pyta G. Kaźmierczak.

Następnym krokiem było udanie się do funduszu

FDPA-REP z siedzibą przy ulicy Grunwaldzkiej.

- Tam też potrzebowali dwóch żyrantów do udzielenia pożyczki. Znalazłem tylko jednego, ale wystawiono mu zaświadczenie, że zarabia 670 złotych. To było za mało. Potrzebne było co najmniej 1 tysiąc złotych - mówi pechowy przedsiębiorca.

Poszedł do Elbląskiej Izby Przemysłowo Handlowej, gdzie dowiedział się, że musi pójść do Banku Ochrony Środowiska i jeśli tam uda mu się uzyskać kredyt, to będą dalej rozmawiać.

- Dyrektor tego banku powiedział mi, że bym znalazł pracodawcę, który mnie zatrudni i będzie mógł wystawić zaświadczenie o zarobkach, wtedy będziemy rozmawiać o kredycie - opowiada Kaźmierczak.

Minęło już blisko dwa tygodnie niby prowadzonej działalności. Właściciel jednoosobowej firmy był coraz bardziej zdesperowany.

Poczekaj na pieniądze

- Znalazłem ogłoszenie firmy z Wejherowa, która oferowała pożyczki do 20 tysięcy zł bez żyrantów. Podpisałem umowę na 20 tysięcy, ale aby to zrobić, musiałem wpłacić 600 złotych i dodatkowo później dopłacić 333,33 złotych i jeszcze 24 złote opłat manipulacyjnych. Wycofałem się z tej umowy, ale pieniądze zwrócą mi po 21 dniach - twierdzi.

Firma ta działała na podobnych zasadach, jak sys-

temy sprzedaży aut. G. Kaźmierczak pieniądze mógł otrzymać po kilku latach, musiał jednak co miesiąc płacić po 300 złotych.

- Najgorsze jest to, że żeby załatwić kredyt, musiałem pożyczyć 600 złotych i teraz mam oddawać po 50 złotych tygodniowo. Ciekawe z czego - mówi rozgoryczony.

Kolejna próba uzyskania pieniędzy w funduszu Mikro zakończyła się po otrzymaniu warunków przyznawania pożyczek. Potrzebni byli trzej żyranci.

Leasing nic nie da

- Chciałem w końcu zacząć działać. Znalazłem ogłoszenie firmy Carcade Leasing. Chciałem wziąć w leasing samochód. Wybrałem najtańszy - Lublin II. Tam dowiedziałem się, że na początek mam wpłacić ponad 9 tysięcy i sam muszę opłacić wszystkie ubezpieczenia - opowiada G. Kaźmierczak.

Po tym przedsiębiorca się załamał.

- Zadzwoń do Centrum Pracy i Pomocy w Urzędzie Miasta, ale dowiedziałem się, że nie są w stanie mi pomóc, ponieważ dopiero rozpoczynają działalność - twierdzi. - Gdybym nie miał rodziny, to nie wiem, co bym z sobą zrobił. Chcę dobrze, a nic nie wychodzi.

Tymczasem G. Kaźmierczak musi już w maju zapłacić składki ubezpieczeniowe i podatki od działalności, której nie prowadził. Musi też spłacić długi, które zaciągnął, gdy próbował działać. Nie będzie też mógł ponownie zarejestrować się w Powiatowym Urzędzie Pracy jako bezrobotny.

(G.P.)

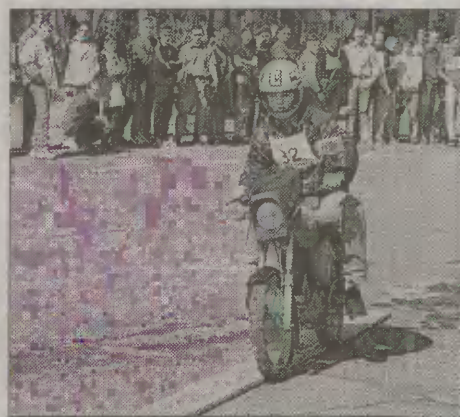
Rys. Bartłomiej Brosz

Elbląg Fototydzień



Uczniowie klas IV Gimnazjum w Gronowie Elbląskim wspólną zabawą świętowali Dzień Ziemi.

Fot. Sławomir Ptasznik



W Elblągu odbyła się kolejna edycja konkursu wiedzy o ruchu drogowym.

Fot. Sławomir Ptasznik



Działacze ruchów ekologicznych z elbląskich szkół zostali nagrodzeni za swoje osiągnięcia.

Fot. Sławomir Ptasznik



Upalny śmigus-dyngus zachęcał mieszkańców Elbląga do ochłody.

Fot. Aleksander Winter



Elbląscy strażacy wyciągali z rzeki Elbląg samochód osobowy. Kierowca został uratowany przez przechodniów.

Fot. Sławomir Ptasznik

Elbląg

Minister skłamał

Krzysztof Luks, elblązanin, były wiceminister transportu skłamał w oświadczeniu lustracyjnym - zapadł w jego sprawie wyrok sądu drugiej instancji.

Według Sądu Lustracyjnego, w latach 1976-82 miał on udostępniać służbom specjalnym swój adres do korespondencji. Miał to być adres ciotki. Sąd stwierdził, że Luks przekazywał później listy funkcjonariuszom służb specjalnych. Nie ujawnił tego w oświadczeniu lustracyjnym. Sąd za naiwne uznał, że podanie adresu do korespondencji z zagranicy osobie nieznannej było tylko udzieleniem jej pomocy.

Według sądu, z notatek i zobowiązań wynika, iż Krzysztof Luks doskonale wiedział, co podpisywał, a współpraca została nawiązana i miała charakter tajny i świadomy. Miał on współpracować z wywiadem wojskowym. Krzysztof Luks zrezygnował ze stanowiska wiceministra transportu zaraz po otrzymaniu informacji o tym, że jego sprawa trafiła do Sądu Lustracyjnego. Wszyscy uznali, że zachował się w sposób honorowy.

Wyrok Sądu Lustracyjnego drugiej instancji oznacza jednak, że nie będzie mógł on przez 10 lat pełnić funkcji publicznych. Wyrok jest prawomocny. K. Luksowi przysługują jeszcze prawo do kasacji wyroku w Sądzie Najwyższym.

K. Luks nie czuje się winny. Cały czas twierdzi, że gdyby świadomie współpracował ze służbami specjalnymi, nigdy nie przyjąłby stanowiska wiceministra.

(G.P.)

Konferencja PTE O informatyce i ekonomii

W Urzędzie Miejskim odbyła się konferencja zorganizowana przez elbląski oddział Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

- Chcieliśmy przybliżyć młodzieży użycie informacji i informatyki w ekonomii - mówi Jadwiga Wawer, prezes Zarządu Oddziału PTE w Elblągu.

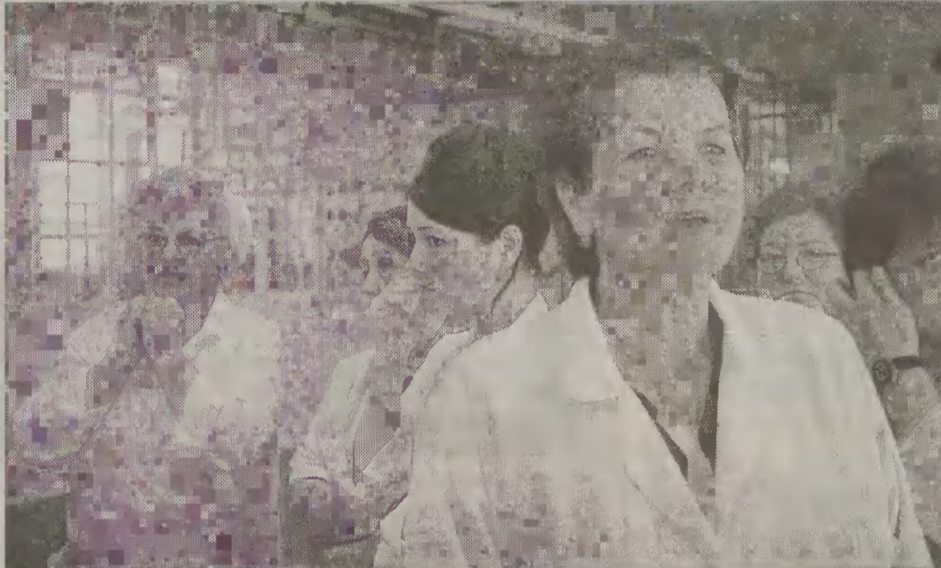
Dr Dariusz Waldziński, prorektor PWSZ, opowiadał o roli Internetu w ekonomii. Witold Wróblewski, naczelnik Wydziału Strategii i Rozwoju w Urzędzie Miejskim, mówił o programie łagodzenia bezrobocia w mieście.

Przedstawiciel Alstom Power prezentował rolę informatyki w zarządzaniu, na podstawie systemu informacyjnego BAAN, wykorzystywanego w firmie. Mówiono też o nowoczesnych usługach telekomunikacyjnych.

(pm)

Elbląg. Problemy firmy

Strajk w Wolności



Fot. Aleksander Winter

Pracownicy Wolności nie mają już pracy - strajkują.

W elbląskiej spółce Wolność rozpoczął się bezterminowy strajk załogi. Dla pracowników był to ostatni dzień przed upływem terminu wypowiedzeń.

Wśród pracowników nastroje były różne. Jedni żądali strajku i okupacji zakładu. Inni twierdzili, że to nic nie da.

- Na razie ustaliliśmy, że zostajemy w zakładzie przez 24 godziny. Jeśli nie wszyscy, to chociaż niektórzy. Zakład jest ponownie oflagowany, a z okien będziemy puszczać głośno utwór „Niech żyje Wolność” - twierdzi Ewa Waszkiewicz, pracownica Wolności.

Odpakowują mikołaje

Od kilkunastu dni w elbląskiej spółce nic się już nie produkuje. Pracownicy odpakowują jedynie czekoladowe mikołajki, które nie zostały sprzedane przed świętami Bożego Narodzenia.

nia, aby odzyskać surowiec. Jeszcze wczoraj prostowali papierki od mikołajków.

- Kiedy Wolność była jeszcze spółdzielnią, były okresy, kiedy przez 2-3 miesiące byliśmy na bezpłatnych urloпах. Teraz też zarobki były minimalne, ale była nadzieja na lepsze czasy. Jeszcze na początku stycznia dostaliśmy niewielką podwyżkę. Było zapotrzebowanie na cukierki. Produkcja trwała. A w styczniu nastąpił cios - twierdzi E. Waszkiewicz.

Od dzisiaj 134 osoby mogą szukać przez 3 dni nowej pracy - tyle bowiem przysługuje im urlopu na poszukiwanie.

- Nie ma nawet gdzie pójść. Kto mnie zatrudni po 30 latach pracy. Do emery-

tury pozostał mi już tylko rok - mówi rozgoryczona pracownica.

Od cukierków do stolarni

W Wolności, która produkowała cukierki, pozostało tylko 12-14 osób, które będą zajmować się zupełnie innymi rzeczami.

- Zostaną głównie mężczyźni, którzy będą pilnowali obiektów. Kilka kobiet będzie pracowało w pralni, ponieważ uruchomiliśmy już usługi pralnicze. Mężczyźni wykonywali będą usługi ślusarskie i stolarskie - twierdzi E. Pukin.

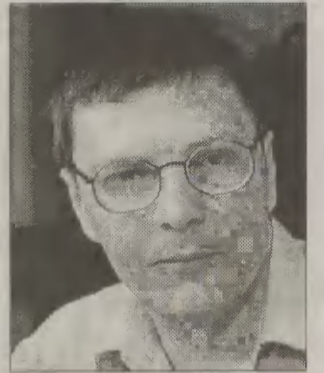
Pracownicy czują się zagubieni. - W ogóle nie wiemy, co się dzieje. Niby widzimy jakieś papiery. Ktoś nam coś tłumaczy, ale już same nie wiemy, czy mówią nam prawdę - twierdzi Helena Reksć, pracownica Wolności.

(G.P.)

Pasłęk. Od izby do muzeum

Ratować tradycje

Pasłęczanin Wojciech Kobyra deklaruje, że w ciągu 20 lat przekształci pasłecką Izbę Historyczną w muzeum regionalne.



Wojciech Kobyra

Fot. Sławomir Ptasznik
tarnetowej. Między innymi, znajdzie się na niej zestaw widokówek z przełomu wieków, oferta inwestycyjna miasta oraz zachęta do korzystania z atrakcji Kanału Elbląsko-Ostródzkiego, w tym z nowego szlaku kajakowego.

- Wyptywając rano z Pasłęki, rzeką Wąską w kierunku Druzna, można po 9 godzinach dopłynąć do Buczyńca - zachęca W. Kobyra. (gog)

Dni Pasłęki

Jutro do „Dziennika Bałtyckiego” dołączymy specjalny, bezpłatny dodatek, przygotowany z okazji Dni Pasłęki. Nasi Czytelnicy, oprócz wielu ciekawych artykułów, znajdą tam zaproszenie do zabawy w Pasłęku 2 maja, jak też kupon konkursu, w którym można wygrać rower.

REKLAMA

DOBRY TOWAR PO DOBREJ CENIE

- Konfekcja damska, męska i dziecięca
- Obuwie i galeria skórzana
- Artykuły sportowe i bielizniarskie
- Zabawki, płyty, kasety
- Kosmetyki, chemia gospodarcza
- Artykuły sanitarne-metalowe
- Szkló, ceramika ozdobna
- Artykuły AGD, zegarki, baterie
- Telefony, telefony komórkowe
- Sprzęt i artykuły medyczne
- Artykuły spożywcze, mięsne, cukiernicze
- Komisy RTV, naprawy telefonów
- Ubezpieczenia komunikacyjne, majątkowe
- Stolarstwo, zabudowa wnętrz
- Gastronomia i bary, kwiaty
- Krawiectwo i usługi krawieckie

**ZAPRASZAMY
CODZIENNIE**

82-300 ELBLĄG
ul. Płk. Dąbka 134
tel./fax 233-99-11

PONIEDZIAŁEK -
PIĄTEK 10.00-19.00

SOBOTA I NIEDZIELA
10.00-15.00



System najlepszy

TEL. 643-86-00

Tylko z nami kupisz
każde auto na raty!



Placisz raty
nie placisz odsetek

JUŻ W PIERWSZYM MIESIĄCU MOŻESZ OTRZYMAĆ UPRAŻNIONY SAMOCHÓD!!!

Zapraszamy do współpracy

N. 868/A/1.104

UMOWĘ TELEFONICZNIE, ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE, ZAREZERWUJ UMOWĘ TELEFONICZNIE,

SAMOCHODY NA RATY BEZ %




Przez najbliższe 3 dni kupując samochód marki DAEWOO nie zapłacisz

ŻADNEGO OPROCENTOWANIA*

- bez zaświadczeń o zarobkach
- wystarczy 3% pierwszej wpłaty
- bez kredytu bankowego, walutowego
- ubezpieczenie w 12 nie oprocentowanych ratach

**Pula 20 promocyjnych umów dotyczy modeli:
MATIZ, LANOS, NUBIRA, TICO, POLONEZ.**

Uwaga: pierwsze 15 osób, które podpiszą umowy promocyjne otrzymają dodatkowo 2-składnikowy prezent niespodziankę (decyduje kolejność zgłoszeń).
Zapraszamy do naszego salonu:

CHOJNICE, DT „A. Libera” - St. Rynek 9/10
TEL. (052) 397-34-18

* Klient płaci tylko 0,2% usługi finansowej miesięcznie

R-15376/P/1062

KOWAL DLA DOMU!!!

najtaniej w Polsce kute:

- płoty - od 130 zł mb
- balustrady
- kraty • elementy
- meble • lampy ogrodowe

**KOWALSTWO ARTYSTYCZNE
CIESIOŁKIEWICZ**

Skład firmowy:

vis-a-vis Hotelu „MURAT” w Redzie Pieleszewo,
ul. Wejherowska 56, tel. 678-52-28, 672-82-27



S-2428/A/1151

potrzebujesz samochodu?

Gratka
zawsze w środy

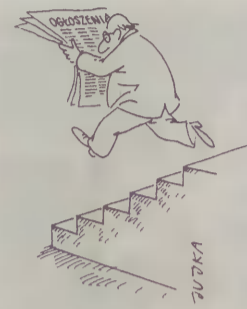
Biura Reklamy
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66;
Gdynia, ul. Starowiejska 17/6,
tel. (058) 661-43-14, 620-78-40, fax 661-43-06;
Elbląg, ul. Rybacka 35,
tel. (055) 236-10-50, 236-12-10, fax 235-27-77;
Słupsk, ul. Filmowa 3d,
tel. (059) 840-32-40, fax 842-26-80;

szukasz pracy ?

zawsze w poniedziałek

Praca

Biura Ogłoszeń
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 300-32-23, fax 300-32-23;
Gdynia, Władysława 17/7, tel. (058) 620-08-32, fax 620-89-17;
Elbląg, ul. Rybacka 35, tel. (055) 236-10-50, 236-12-10, fax 235-27-77;
Słupsk, ul. Filmowa 3d, tel. (059) 841-48-71, fax 841-48-71;

**OKTAN s.c.****Stacje Paliw**

z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84
(058) 676 24 85
76-241 Nowa Dąbrowa
tel. (059) 811-34-78
tel. (059) 811-34-57

wymieniasz okna?

**wokół
Domu**
zawsze we wtorek

Biura Reklamy
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66;
Gdynia, ul. Starowiejska 17/6,
tel. (058) 661-43-14, 620-78-40, fax 661-43-06;
Elbląg, ul. Rybacka 35,
tel. (055) 236-10-50, 236-12-10, fax 235-27-77;
Słupsk, ul. Filmowa 3d,
tel. (059) 840-32-40, fax 842-26-80;

DAEWOO

**Majowa Promocja
SPECJALNE CENY**

~~1099,-~~

999,-

TELEWIZOR TV21Y1K



Kineskop 21" (55 cm)

TV 21"

- Telegazeta
- Tuner kablowy
- Automatyczne strojenie
- 100 programów
- timer, wyłącznik czasowy
- wyświetlanie funkcji na ekranie
- zabezpieczenie przed dziećmi
- Gniazda RCA i słuchawkę z przodu
- Gniazdo EURO

~~1099,-~~

999,-

MAGNETOWID Q997K



- 6 głowic
- Hi Fi NICAM/A2 stereo
- Odtwarzanie S-VHS
- Show View, PDC
- funkcja Shuttle
- Audio dubbing
- Dźwięk przestrzenny Q-sound

~~1699,-~~

1499,-

TELEWIZOR TV 25G7K



Kineskop 25" (63 cm)

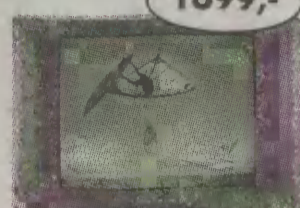
TV 25"/28"

- Kineskopy BLACK VISION
- Telegazeta 8 stron pamięci
- Stereo NICAM
- Tuner kablowy
- Automatyczne strojenie
- 100 programów
- zegar, timer, wyłącz. czasowy
- polskie menu ekranowe
- zabezpieczenie przed dziećmi
- 2 złącza EURO

~~1899,-~~

1699,-

TELEWIZOR 28G7K



Kineskop 28" (70 cm)

Wiosenna Promocja na pozostałe produkty DAEWOO trwa do 21 czerwca br.

Pytajcie we wszystkich sklepach RTV, a szczególnie w:

BRUSY:

SKLEP RTV, UL. POCZTOWA 21, TEL. 0-52 39-823-44

BYTÓW

SKLEP HERMES, UL. DWORCOWA 8, TEL. 0-59 822-68-82

CZERSK

GS SAMOPOMOC CHŁOPSKA, UL. KOŚCIUSZKI 21,

TEL. 0-52 398-42-32

DZIERZGON

MALAXIS BIS, UL. 1 MAJA 3, TEL. 0-55 276-25-56

ELBLĄG

ELBIT, UL. BRZOWOJA 20, TEL. 0-55 234-38-87

KARTUZY

ZAREX, UL. GDAŃSKA 8, TEL. 0-58 681-05-87

KWIDZYN

EFEKT, UL. TARGOWA 12, TEL. 0-55 279-33-52

LĘBORK

ARTEKS, UL. STAROMIEJSKA 1/2, TEL. 0-59 862-64-64

SKLEP WIELOBRANŻOWY, UL. TARGOWA 53, TEL. 0-59 863-31-06

NOWY DWÓR

KWADRO, PLAC WOLNOŚCI 1, TEL. 0-55 247-28-06

PRABUTY

SKLEP RTV, UL. RYNEK 2, TEL. 0-55 278-27-00

PRUSZCZ GDAŃSKI

SKLEP RTV, UL. WOJSKA POLSKIEGO 14, TEL. 0-58 682-36-97

REDA

VIOLA-B, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL. 0-58 678-35-32

SIERAKOWICE

SKLEP ADAŚ, UL. KOPERNIKA 11, TEL. 0-58 681-64-82

SKARSZEWY

HAMOND, PLAC HALLERA 3, TEL. 0-58 588-06-04

WEJHEROWO

ASCO, UL. 12 MARCA 210 A, TEL. 0-58 672-00-63

KASZUB, OS. KASZUBSKIE 47, TEL. 0-58 672-37-11

WŁADYSŁAWOWO

MAX, UL. GEN. HALLERA 7, TEL. 0-58 674-23-80

Dystrybutor hurtowy: PP ZAREX Gdańsk, tel. 342-13-30-32, fax 342-13-29

SPOTKAJMY SIĘ !

Zapraszamy do wspólnej zabawy rodziców i dzieci, młodszych i starszych.

Dla dzieci zabawy i konkursy prowadzone przez Teatr Qfer (moc nagród !)

Dla dorosłych atrakcje :

- ✓ jazdy próbne Felicią, Felicią Combi i Octavią
- ✓ rozmowy z fachowcami – sprzedawcy, mistrzowie serwisu
- ✓ pokaz usportowionej wersji Octavii

CZEKAMY NA WAS !

- 1.05. godz. 12.00 — RYNEK W LĘBORKU
- 3.05. — STADION W WEJHEROWIE
- 1.06. godz. 17.00 — RYNEK W PUCKU
- 17.06. — RYNEK W KARTUZACH
- 25.06. — RYNEK W PUCKU

W świat ze Škodą



Plichta

Autoryzowany Dealer Škody
84-200 Wejherowo ul. Gdańska 13 c
tel. 677 53 91, 677 53 92, 677 53 98

PATRONAT MEDIALNY :



SPONSORZY :



S-2392/A/1063

Elbląg. O miłości i zemście

Dla nich to ideał mężczyzny

W elbląskim sądzie zakończył się jeden z najdziwniejszych procesów w tym roku. Sprawa fałszerstwa czeków i kradzieży łączyła się z tragedią miłosną dwóch kobiet.

Sprawa Tadeusza K. trafiła do elbląskiego sądu z Kwidzyna. Tam bowiem został on zatrzymany. Mimo że zarzuty dotyczyły tylko kradzieży i fałszerstwa czeków, dla dwóch kobiet, które zeznawały w charakterze świadków, sprawa dotyczyła zupełnie czego innego. Obie czuły się oszukane.

Miłość z ogłoszenia

Tadeusz K. jest szarmancki wobec kobiet. Jedną jednak z nich okradł, a drugą wykorzystał do pomocy w oszustwie. Ile innych kobiet na terenie Polski zdołał oszukać, trudno nawet ustalić. Historia zaczęła się w Kołobrzegu, gdzie latem 1997 roku Tadeusz K. miał rzekomo przyjechać na urlop. Znalazł ogłoszenie matrymonialne Zdzisławy B., mieszkanki tego miasta. Kobieta była od dawna rozwiedziona i samotnie wychowywała dwójkę dzieci. Pomiędzy nią a Tadeuszem K., który przedstawił się jej jako wdowiec, nawiązała się nić sympatii. Zaczęły się wspólne wycieczki z dziećmi. Na przeskodzie nowego, wspaniałego związku stanął były mąż kobiety, który mimo rozwodu, mieszkał z nią dalej. Pomiędzy nim a nowym przyjacie-

lem byłej żony, wybuchały ciągłe awantury. Szczęśliwe życie zaczęło zmieniać się w koszmar. Były mąż nie przyjął propozycji przeprowadzki na południe Polski. Tadeusz K. postanowił, że wszyscy razem muszą wyjechać do matki jego przyjaciółki, która mieszka w Uście.

Dojadę do was później

Podwiózł swoją przyszłą żonę, jak ją określał, na dworzec w Słupsku, lub Kołobrzegu, tego nie udało się ustalić. Sam miał dojechać później. Nigdy się nie pojawił, a Zdzisława B. po dwóch dniach wróciła do męża i zastrzegła czeki, które pozostawiła w aucie Tadeusza K. Była przekonana, że je zgubiła. Starła się go odnaleźć.

- Zdołałam jego adres, a nawet numer telefonu. Zadzwoniłam i odebrała jego żona, która miała nie żyć. Usłyszałam od niej, że nie ja pierwsza byłam taka naiwna - opowiadała Zdzisława B.

Jej uczucie do Tadeusza K. jednak nie wygasło, mimo że ją oszukał i okradł.

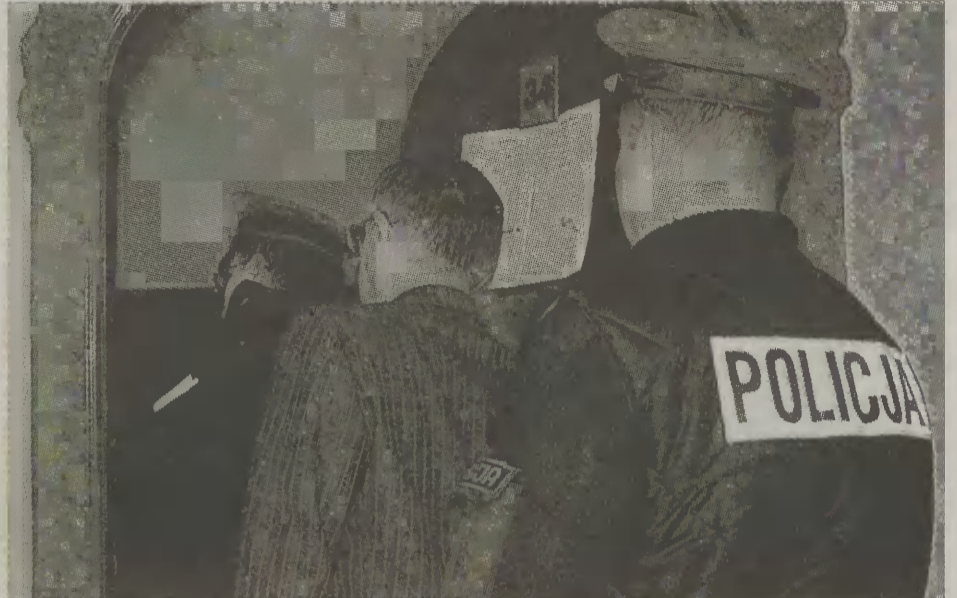
- Dla mnie jest on ideałem mężczyzny. Mogłabym

mu to wszystko wybaczyć - zapewniała.

Tadeusz K. ze skradzionymi czekami kontynuował swoją eskapadę po Polsce. W tym czasie przebywał na przepustce z Zakładu Karnego w Rybniku, gdzie odsiadywał wyrok za paserstwo. Kupił skradzione auto w komisie, który prowadził jego pracodawca. Odwiedzał małe i duże miasta. Skradzione czeki realizował w Ostrzeszowie, Krakowie, Poznaniu i wielu innych miastach. Zawsze w urzędach pocztowych i przez podstawione kobiety. Wybierał pocztę, bo tam informacja o zastrzeżeniu czeków wpływa często po kilku tygodniach.

Czytał ogłoszenia

Pierwszą czynnością, którą robił, było wyszukanie anonsu matrymonialnego. Później jechał do kobiety w wybranym mieście. Wszystkim obiecywał miłość i małżeństwo. Bez wyjątku mu wierzyły i pomagały w realizacji czeków. Tłumaczył, że nie może tego zrobić sam, bo nie ma dokumentów. Okradły go prostytutki. Raz przedstawił się jako inżynier górnik, innym razem jako profesor wyższej uczelni. Do końca nie udało się sądowi ustalić, gdzie tak naprawdę mieszka oskarżony. Wszystkim kobietom mówił, że jego żona zmarła. Wpadł ostatecznie w Kwidzynie. Przebywał



Tadeusz K. twierdził w sądzie, że kobiety oczerniają go z powodu niespełnionych marzeń.

Fot. Sławomir Ptasznik

wtedy u mieszkanki Prabut. W miasteczku 2 lata huczała plotka, że ma ona wyjść za mąż. Nie wszyscy brali to poważnie, ale widziano ją spacerującą z mężczyzną. Kiedy okazało się, że jej ukochany zniknął, nikt się tym nie zainteresował.

Szarmancki do czasu

W stosunku do prabucianki był niesłuchanie szarmancki. Pomagał jej. Na sali sądowej zeznała jednak, że kiedy sprawa miała się wydać, Tadeusz K. chciał ją otruć. Złapał za gardło i siłą wepchnął jej do gardła tabletki psychotro-

powe. Potem tydzień leżała w szpitalu na oddziale intensywnej terapii. Potwierdzają to mieszkańcy Prabut, którzy przypominają sobie, że faktycznie dwa lata temu trafiła ona do szpitala.

Tadeusz K. został zatrzymany, ale do tego czasu zdążył zrealizować 26 czeków na łączną kwotę blisko 6 tysięcy złotych. Proces, mimo że dotyczył kradzieży i fałszowania czeków, był dla elbląskiego sądu niesłuchanie trudny. Wiele rzeczy pozostało do końca niewyjaśnionych. Tadeusz K. zabierał głos na sali częściej, niż jego obrońca. Ostatecznie sąd skazał go na 3,5 roku po-

zbawienia wolności. Tadeusz K. czuje się niewinny.

- Zrealizowałem te czeki, ale starałem się pomóc Zdzisławie B. - Zabrałem ją od męża, który ją terroryzował - wyjaśniał. - Te kobiety zeznawały tak, ponieważ chciały odegrać się za niespełnione marzenia. Jestem ofiarą własnych kłamstw.

Sprawa elbląska już się zakończyła, ale dla Tadeusza K. to nie koniec kłopotów.

Przeciwko niemu toczą się co najmniej 4 sprawy, w różnych sądach na terenie całego kraju. Dotyczą one podobnych przestępstw.

(G.P.)

REKLAMA

ZAPRASZAMY DO SALONÓW

AUTOPARTS

Czynnych 6 dni w tygodniu

AUTOPARTS DAEWOO - FSO w Elblągu, ul. Warszawska 72
tel. (055) 232-66-10, fax (055) 232-60-41

NASZYM KLIENTOM OFERUJEMY:

3 LATA GWARANCJI
ATRAKCYJNE OPUSTY
ORYGINALNE CZĘŚCI ZAMIENNE
UBEZPIECZENIE GRATIS DLA MATIZA I LANOSA '99

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

Samochody osobowe:
Matiz, Lanos, Tico, Polonez,
Nubira, Leganza

Samochody dostawcze:
Polonez Truck, Citroen C-15,
Berlingo, Matiz Van,
Lanos Van, Nubira Van

DAEWOO
Dobry wybór

Bezpłatna infolinia 0800-500-400, 0800-214-081

- Duża konkurencja na rynku motoryzacyjnym powoduje konieczność szukania nowych rozwiązań, aby pozyskać klienta. Jak Państwo radzicie sobie z tym problemem?

Leszek Stankiewicz - kierownik salonu sprzedaży w Elblągu:

Staramy się na bieżąco informować klientów o promocjach, możliwościach zakupu samochodu na raty. Nasze samochody są atrakcyjne cenowo. Nie chodzi tu o cenę wyjściową, która jest zbliżona do cen samochodów innych marek w danej klasie, ale o eksploatację samochodów. 3-letni okres gwarancji daje pewność bezpłatnej obsługi przez ten okres czasu. Nasi klienci mają pewność wysokiej jakości produktu, co zapewnia posiadane przez firmę ISO 9002 oraz Polską Normę Jakości. Aktualnie ubiegamy się o Europejską Normę Jakości.

- Z pewnością nie tylko to decyduje o powodzeniu.

L. Stankiewicz - Oczywiście, najważniejsi są ludzie. To oni decydują o sprzedaży, dotarciu do klienta. Nasza kadra świadoma jest tego, że jej byt zależy od zainteresowania i przychylności klienta. Wychodząc naprzeciw potrzebom salonu Daewoo otwarte są przez 6 dni w tygodniu, dążymy do przedłużenia tego czasu do 7 dni. Pra-

cownicy salonów na miejscu załatwiają wszystkie sprawy związane z uzyskaniem: dogodnego kredytu, ubezpieczeniem nabytego samochodu, czy nabyciem samochodu w drodze leasingu.

- A co z klientami, którzy w zaciszu swego domu chcieliby uzyskać informacje?

L. Stankiewicz - Pomyśleliśmy również o nich, dlatego została stworzona bezpłatna infolinia 0 800-500-400, mamy też stronę w internecie (www.daewoo.com.pl). Każdy otrzyma informację odnośnie sprzedaży i promocji samochodów, skonsultuje swoje wątpliwości zarówno przed i po zakupie samochodu.

Klienci zainteresowani nabyciem części zamiennych mają swoją **Linie Klienta (0-22) 811-53-37**.

- Czy te wszystkie działania są zauważane przez klientów, czy spotykają się z akceptacją?

L. Stankiewicz - Tak, nasze działania stwarzają pozytywny wizerunek firmy, wiemy o tym z ankiet i opinii wyrażanych przez klientów. Przeprowadzamy systematyczne ankiety, pozwalają one nie tylko utwierdzić się w przekonaniu, że nasze inicjatywy spotykają się z poparciem, ale także określają nowe potrzeby i preferencje.

- Dziękuję za rozmowę i życzę sukcesów.

REKLAMA

WIOSENNA OFERTA

meblościanka OLIMP 1.485 zł

komplet wypoczynkowy FELICJA od 1.521 zł

zestaw sypialny BASIA 2.339 zł

meble systemowe BLACK RED WHITE w dowolnych kombinacjach modułów

zestaw dziecięcy DANKA 1.092 zł

meblościanka AGATKA 3.179 zł

stół WIKTOR 1.110 zł

krzesło KAMA 346 zł

krzesło BONA 288 zł

ława TAMAR 198 zł

meble systemowe RAPID w dowolnych kombinacjach modułów

tapezianik PATRYK od 617 zł

komplet wypoczynkowy LINDA od 998 zł

komplet wypoczynkowy KLAUDIA od 2.410 zł

meblościanka OPAL - BOR 1.337 zł

meblościanka PATI 999 zł

zestaw sypialny GRACJA 3.520 zł

SYNAK
MEBLE
SALONY MEBLOWE

82-200 Malbork Grobelno, (trasa Malbork-Tczew), tel. (055) 273 29 98

82 - 500 Kwidzyn ul. Toruńska 36 tel. (055) 279 50 38

www.synak.com.pl

Już teraz w Malborku 2200 m² supermarktu pozycji

Elbląg. Lodowisko za 2 lata

Spóźnienie za cenę dachu

Modernizacja elbląskiego lodowiska nie będzie wstrzymana. Tempo prac ulegnie jednak znacznemu spowolnieniu.

Przed dwoma laty, podczas wizyty w Elblągu Jana Kozłowski, ówczesnego wiceprezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, uzgodniono, że modernizacja elbląskiego lodowiska znajdzie się od 2000 roku na liście zadań finansowanych przez ministerstwo. Do tego czasu samorząd miał kontynuować budowę z własnych funduszy. Tak się też stało. Na położenie pierwszej betonowej płyty lodowiska i wybudowanie obiektu maszynowni, miasto wyłożyło ok. 700 tys. zł.

Informacja z początku roku, iż Elblągowi przyznano na kontynuację inwestycji 2,3 mln zł, była jednocześnie informacją dobrą i złą. Dobrą, bo obiecana kwota oznacza aż 70-procentowe dofinansowanie budowy. Złą, gdyż na pierwszą tranzę, w wysokości 700 tys. zł, Elbląg może liczyć dopiero w przyszłym roku, a na drugą, sięgającą 1,6 mln zł - w roku 2002.



Przy modernizacji lodowiska zostaną wymienione agregaty, na których głośną pracę narzekali okoliczni mieszkańcy.

Fot. Sławomir Ptasznik

Mogło zdarzyć się tak, że w oczekiwaniu na pieniądze, miasto będzie musiało na rok wstrzymać prace.

- Prace będą mocno spowolnione, ale nie przerwane. W budżecie miasta na ich kontynuowanie zarezerwowane jest 200 tys. zł. Wykonawca, wrocławski Mostostal ma nam przedstawić nowy harmonogram robót - informuje Andrzej Budzelewski, zastępca naczelnika Wydziału Kultury i Sportu UM w Elblągu.

Jeszcze w tym roku ma być też opracowana dokumentacja na budowę hali

z trybunami dla 600 widzów. Projekt objąć ma też budowę parkingu w miejscu obecnego targowiska przy ul. Karowej.

- Po zakończeniu pierwszego etapu inwestycji, co - jak przewidujemy - stanie się w połowie 2002 roku, chcemy od razu przystąpić do wznoszenia hali - mówi A. Budzelewski. - Ze sztucznie mrożonej tafli będzie można korzystać przez 9 miesięcy w roku. Przez 3 pozostałe miesiące obiekt będzie pełnić funkcję sali widowiskowej.

(gog)

szukasz pracy ?

zawsze w poniedziałek

Praca

Reklama
Gdańsk, Tangi Drzewny 3/11, tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66;
Elbląg, ul. Rybacka 35, tel. (056) 236-10-60, 236-12-10, fax 235-27-77;

NOWA SIEDZIBA HURTOWNI

jet

bielizna i rajstopy

GDAŃSK-PRZYMORZE
ul. Śląska 39A
TEL. (058) 762-00-99

OKNA PCV
PRODUCENT

POMIAR • MONTAŻ • RATY

ATRAKCYJNE CENY

(Przy większych zamówieniach RABATY)

Zapraszamy dilerów do współpracy

Elbląg, ul. Malborska 91 A
tel./fax 232-53-19
Biuro Handlowe
Braniewo, ul. Gdańska 19 A
tel. 244-10-49

Klimatyzacja i 3 przeglądy gratis?
Teraz tak! Wystarczy kupić Hondę Accord.

Na każdy model Hondy opusty cenowe,
radio lub autoalarm*

HONDA GREGOR

Wczasy 14-dniowe
GRATIS

Autoryzowany dealer Grzegorz Knedler
Salon sprzedaży: Elbląg, ul. Chopina 20, tel. 0-55 232-97-41
Serwis: Elbląg, ul. Królewiecka 229, tel. 0-55 232-92-41

Saint Tropez

PEUGEOT SAINT TROPEZ. ZALECANY NA LATO

306 Saint Tropez: klimatyzacja, dwie poduszki, wsp. kierownicy, zamek centralny, szyby elektryczne, światła przeciwmiełne i inne.

406 Saint Tropez: klimatyzacja, ABS, dwie poduszki, wsp. kierownicy, zamek centralny, radiodtwarzacz CD, elektryczne lusterka i inne.

www.peugeot.com.pl

INTERVAPO

80-761 Gdańsk, ul. Reduta Żbik 5, tel./fax 305 71 66+69

206

PEUGEOT

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

Peleton - Live System

KREDYTY OGÓLNOPOLSKIE

Do 12 000 zł bez poręczycieli
0-605 100 144

*** Zatrudnimy ***

Agentów Kredytowych
(061) 82-132-72, (061) 82-132-82
ul. Murawa 25, 61-655 Poznań

OKNA PCV PRODUCENT

PROMOCJA SILIKON UNIWERSALNY

60 ml } 20% RABATU
80 ml }
- PIANKA 750 ml
- PROMOCJA GADZETOWA

Den Braven

Agora

83-300 KARTUZY, ul. GDAŃSKA 28, tel. (58) 68128 81 tel./fax (58) 684 03 82

DEALER:

"GODA" 83-300 KOŚCIECZYNA, ul. Mała Kolejowa 15/1
"JOBAN" 81-361 GDYNIA, ul. Miłkowska 9
"TERMO-TAK" 80-302 Gdańsk Oliwa, ul. Poleńki 97a
H. PIERTEK 84-230 RUMIA, ul. Śędzickiego 23

696-24-37
621-71-00 fax 681-34-48 0601-1361-530
559-09-19 fax 556-08-35
671-20-62 kom.0601-858-930

Elbląscy filatelisci

Byle nie kancer

Elbląskie Stowarzyszenie Filatelistów liczy ok. 150 osób, w tym 12 osób to młodzież.

- Chcielibyśmy zainteresować naszą działalnością większą liczbę młodzieży - mówi Kazimierz Czernikowski, prezes Elbląskiego Stowarzyszenia Filatelistów.

Spotykają się w każdy wtorek, o godz. 16, w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej Sielanka, przy ul. Gwiazdnej 26. Wymieniają się znaczkami, sprzedają, kupują. Na spotkania przyjeżdżają filatelisci z Litwy, Białorusi, głównie po to, żeby sprzedać znaczki. Na jednym z ostatnich spotkań gościła pani z Białorusi. Obecnie jest emerytką. Wcześniej pracowała w sklepie filatelistycznym. Przywiozła znaczki wyłącznie białoruskie, niestemplowane, o różnorodnej tematyce. Choć ceny ustaliła wysokie, znalazła nabywców. Elblążanie najchętniej kupowali od niej znaczki przedstawiające zwierzęta i kwiaty. Te, które przedstawiały sport, nie wzbudziły zainteresowania.

- Znaczki niestemplowane są droższe - mówi K. Czernikowski. Nie może to być kancer, czyli znaczek uszkodzony. Egzemplarze o dużej wartości muszą mieć gwarancję i stempel rzeczoznawcy. W Elblągu nie ma takiego rzeczoznawcy. W Polsce jest ich kilkunastu. Żeby wycenić znaczek o dużej wartości, K. Czernikowski wysłał go do znanego rzeczoznawcy w Krakowie.



Stanisław Łaga (z prawej) i Marceł Rżanny oglądają swoje zbiory.

Fot. Sławomir Ptasznik

Elbląscy kolekcjonerzy mają znaczki z czasów Polski powojennej wydane w 1944 r. Cena jednego takiego znaczka kształtuje się w granicach 1 tys. 500 zł. Mają też najradsze serie ptaków z całego świata, jak również serie pt. Nie pozwólcie im zginąć. Są to rzadkie okazy znaczków przedstawiające zwierzęta na wyginieciu. Są tacy hobbysci, których interesuje: kolejniństwo, kosmos, lotnictwo.

- Rzadkie serie są najdroższe. Ale znaczki drogie nie są ciekawe - mówi K. Czernikowski.

Osoby należące do Elbląskiego Stowarzyszenia Filatelistów płacą składki. Są

one symboliczne. Osoby dorosłe pracujące - 15 zł rocznie, emeryci - 10 zł, młodzież - 1 zł. Za pieniądze ze składek wydają 2 biuletyny rocznie, kupują katalogi. Te katalogi zawierają znaczki z całego świata, są umieszczone w nich również ceny. Elbląscy filatelisci zgromadzili już 12 takich katalogów.

Kazimierz Czernikowski zainteresował się filatelią, będąc uczniem gimnazjum, w 1946 r. Nie znużył się znaczkami do dziś. Otrzymał odznaczenia: Zasłużony dla Ministerstwa Łączności, Zasłużony dla Polskiej Filatelistyki.

- Liczba filatelistów w Elblągu zmniejsza się, ale nie tak bardzo, jak w całym kraju - mówi K. Czernikowski. W porównaniu z rokiem 1993, liczba filatelistów w Elblągu spadła tylko o 10 proc.

W ubiegłym roku było w całej Polsce ok. 80 tys. filatelistów.

(kr)

Tematyka jego zbiorów była różnorodna. Miał w swojej kolekcji znaczki z 1918 r. - Przyszedł czas, kiedy musiałem ograniczyć swoją kolekcję. Zostawiłem tylko znaczki przyrodnicze - mówi.

Nowe hobby

Fonokartystyka

Fonokartystyka, to nowa moda kolekcjonerska trwająca dopiero od 6 lat. Fonokartyści zbierają zużyte karty telefoniczne.

Kolekcjonerzy wymieniają karty między sobą, kupują, sprzedają. W Elblągu spotykają się raz w tygodniu razem z filatelistami.

- Z kart czasami można wyżyć - mówi jedna ze zbieraczek. Jednakże w większości fonokartyści to zapaleni hobbysci zbierający karty dla przyjemności. Są wśród nich dzieci, młodzież i dorośli.

Jacek Brzeziński ma 11 lat. Karty telefoniczne zbiera niecały rok. Zgromadził ich już ok. 400 sztuk. Zużyte karty znajduje najczęściej pozostawione przez ludzi w budkach telefonicznych. Jacek nie sprzedaje swoich kart, czasami kupuje. Najmniej zapłacił za zużytą kartę 50 gr, najwięcej -

2 zł. Pieniądze dostaje od mamy.

Andrzej Suhecki ma 12 lat. Zbieraniem kart zajmuje się od 3 lat. Kiedyś jechał na wycieczkę. Kupił kartę telefoniczną, bo była mu potrzebna, żeby zadzwonić do rodziców i od tego się zaczęło. Tę pierwszą kartę ma do dziś. Trzyma ją w albumie.

Fonokartystyka rozwija się. Wydawane są albumy. Raz w roku ukazuje się nowy katalog.

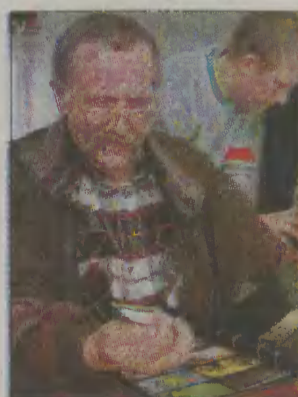
Przy doborze swoich kolekcji zbieracze kierują się nakładem kart. Im nakład jest mniejszy, tym karta ma większą wartość. Obecnie marzeniem każdego fonokartysty jest mieć kartę z Papieżem wydaną w 1991 r. Zużyta kosztuje obecnie

200 zł i wartość jej ciągle rośnie. Została wydana w nakładzie 10 tys. egzemplarzy.

Najtańsze karty to te, które wydano w nakładzie powyżej miliona. Zużyte można kupić już za 5 gr.

- Żeby mieć karty, takie jakie się chce, trzeba jeździć po całej Polsce - mówi jeden z kolekcjonerów, który przyjechał na spotkanie z Gdańska. W poszukiwaniu kart jeździ też często do Katowic, Wrocławia. - W jednym regionie jest nadmiar danych kart, w innym ich brakuje - mówi mężczyzna.

Fonokartyści śledzą nowinki. Kiedy nowa karta wchodzi w obieg, zakupują ją pierwszego dnia. Na kartach telefonicznych znajdują się piękne widoki, to pociąga fonokartystów. Najchętniej zbierają karty przedstawiające florę i faunę. Wiele kart przedstawia zabytki.



Marian Kamiński przegląda zbiór swoich kart.

Fot. Sławomir Ptasznik

W Elblągu znajdują się dwa antykwiariaty, w których można kupić, lub sprzedać zużyte karty telefoniczne. Jednakże fonokartyści najczęściej wymieniają je między sobą podczas wtorkowych spotkań w Sielance.

(kr)

Elbląg. Teatr Dobrego Spotkania

Zapaść w pamięć



Jedna ze scen przedstawienia teatru Studio Czyczkowskiego.

Fot. Aleksander Winter

Ustawione w dwóch rzędach stoły, mnóstwo świec, przejmująca rosyjska melodia, aromatyczna herbata i biedni ludzie w ludowych strojach. Smętną historię życia Skrzypka Jakowa opowiedział elblążanom teatr Studio Czyczkowskiego z Bydgoszczy.

Jakow wykonywał porządne trumny, ale w jego małej wiosce nikt nie chciał umierać. Nawet starzy mieszkańcy żyli bez końca.

- Pomyśl na ten spektakl podsunął nam Czechow - opowiada Jerzy Welter, reżyser przedstawienia. - Szukamy bezustannie sposobu na to, by nasze spektakle były inne. Próbuje tworzyć coś, do czego widz nie jest przyzwyczajony. Świadomie dążymy do otwarcia ścieżki do pamięci widza.

Teatr Studio Czyczkowskiego powstał 10 lat temu w Bydgoszczy w wyniku spotkania Jerzego Weltera z teatrem amatorskim działającym w jednym z osiedlowych klubów. Pierwsze warsztaty

teatralne zespół spędził w Wiejskim Domu Kultury w Czyczkowach, skąd pochodzi jego nazwa. Z początku amatorskie muzykowanie zaowocowało wyłonieniem się z teatru kapeli grającej rytmy inspirowane muzyką polską, żydowską i ukraińską i cygańską.

Sztuka „Skrzypce Rot-szylda” w wykonaniu studio steruje ludzkimi nastrojami. Panuje w niej spokój daleki od awangardowych udręczeń. Bohaterowie mówią bardzo prostym i przejrzystym językiem. Aktorzy nie odgrywają swych ról. Oni w najbardziej naturalny sposób istnieją w swych bohaterach.

(J.D.)

Elbląg i okolice. Konkurs

Ja i XXI wiek

Zarząd elbląski Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zaprasza do udziału w IV Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim Ja i XXI wiek.

Mogą wziąć w nim udział dzieci i młodzież do lat 18. Celem konkursu jest wyszukiwanie uzdolnionych dzieci i promowanie ich twórczości.

- Pragniemy zainteresować dzieci - mówi Krystyna Konarczak, dyrektor biura TPD w Elblągu - ich własnym środowiskiem, swoją przyszłością i przyszłością Ziemi.

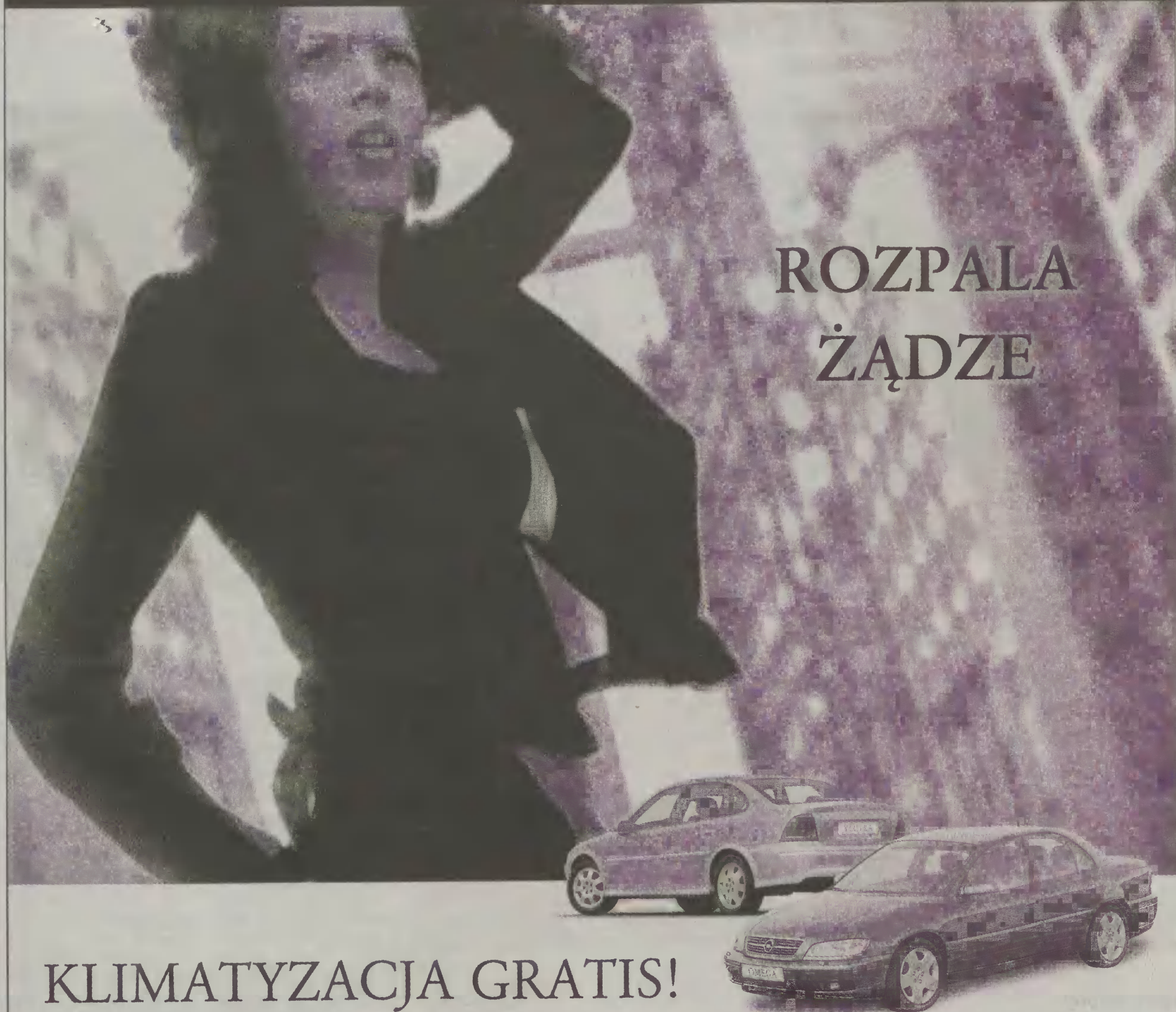
Konkurs przebiegał będzie w dwóch etapach. W drugiej połowie maja zwycięzcy I etapu otrzymają, na uroczystym spotkaniu, nagrody i wyróżnienia. Następnie powiatowe i wojewódzkie oddziały TPD przekażą najlepsze wiersze do Warszawy. Tam wyłonieni zostaną laureaci krajowi.

(G.W.)

Wiersze należy nadsyłać pod adresem Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Elbląg ul. 1 Maja 37. Powinny oprócz podstawowych danych, zawierać krótką informację o autorze, celem ewentualnego wykorzystania

na wydawanym tomiku. Prace należy przesyłać do 30 kwietnia 2000 roku. Szczegółowych informacji o konkursie udziela Krystyna Konarczak, telefon w Elblągu - 235 18 18.


OPEL VECTRA I OMEGA

ROZPALA
ŻĄDZE

KLIMATYZACJA GRATIS!

Wkrótce znów żar poleje się z nieba, a ulice zmienią się w potoki wrzącej lawy. Wtedy, tylko klimatyzowane wnętrza zapewni Ci komfort jazdy. W przypadku Vectry i Omegi nie będzie Cię to nic kosztować. Nie opieraj się pokusie. Odwiedź najbliższego dealera firmy Opel, zanim skończy się promocja.

www.opel.com.pl

OPEL 

ZAPRASZAMY

Baxima

82-300 Elbląg
ul. Rawska 2-4
tel. 055 235 25 88
232 80 28

Konocar

80-314 Gdańsk
ul. Grunwaldzka 303
tel. 058 552 34 06
554 83 33 do 36
II/o Brzeźno
tel. 058 342 76 40

Motor Centrum

80-717 Gdańsk
ul. Miałki Szlak 4/8
tel. 058 301 04 22
301 95 33

Odejewski

77-300 Człuchów
Trasa 22
tel. 059 834 51 35
834 51 36

Serwis Haller

80-299 Gdańsk
Obwodnica Trójmiejska
tel. 058 5525 525
www.opelhaller.com.pl

Winiarczyk

76-200 Słupsk
ul. Gdańska 18
tel. 059 8422 880
8428 826

Ventus

83-110 Tczew
30 Stycznia 40
tel. 058 532 08 00
532 08 01

Elbląg. Piłka ręczna

W sobotę z Piotrkowią



Aleksandra Pawelska (z nr 5) nie pomoże swoim koleżankom z elbląskiego EB Startu w meczu z Piotrkowią Piotrków Trybunalski. Jest kontuzjowana.

Fot. Aleksander Winter

Sportowym wydarzeniem weekendu będzie mecz piłki ręcznej o I-ligowe punkty, w którym EB Start Elbląg zmierzy się na swoim parkiecie z Piotrkowią Piotrków Trybunalski.

W ostatnim meczu III rundy sezonu 1999/2000, w fazie decydującej o podziale medali na ligowym finiszu, piłkarki ręczne EB Startu zagrają na własnym parkiecie z drużyną Piotrkowii Piotrków Trybunalski. Rywalki elblążanek w dotychczasowych meczach III rundy nie zanotowały żadnego zwycięstwa. W czterech kolejkach doznały czterech porażek, grając na wyjazdach i u siebie. Szczyptornistki EB Startu mają lepszy bilans, bowiem w czterech meczach trzykrotnie grały na wyjazdach i przywozily jedno zwycięstwo, a na własnym parkiecie zanotowały

sukces w meczu z Zagłębiem Lubin. Ten bilans zysków i strat przed spotkaniem z Piotrkowią przemiałowa za drużyną EB Startu.

Przed rozpoczęciem rywalizacji w gronie sześciu najlepszych drużyn, po fazie podstawowej ligi Piotrkowia zajmowała trzecie miejsce w tabeli, a elblążanki były czwarte z identycznym dorobkiem punktowym. Teraz EB Start plasuje się na medalowym, trzecim miejscu, a Piotrkowia zajmuje piąte z identycznym dorobkiem punktów, co gdański AZS Nata. Elblążanki mają czteropunktową przewagę nad Piotrkowią.

Z pewnością dziewczyny z EB Startu będą chciały na własnym parkiecie zanotować kolejne zwycięstwo i umocnić się na trzeciej pozycji. Nie będzie to jednak łatwe. Nie wiadomo bowiem, czy w sobotę wybiegnie na parkiet Iwona Błaszowska, lecząca kontuzję kręgosłupa. Na pewno nie zagra w tym meczu Aleksandra Pawelska, której po meczu z Montexem Lublin w Zamościu lekarze założyli opaskę gipsową na skręconą stopę. Ma więc trener Jerzy Ringwelski spore problemy z ustawieniem składu drużyny. Znane są szkoleniowcy walory Piotrkowii, której podstawowa siódemka to mieszanina rutyny z młodością.

W EB Startcie w meczu z Montexem, przegramy przez elblążanki z powodu kontuzji dwóch zawodni-

czek, bardzo dobrze zagrała kapitan drużyny, Aleksandra Kańduła, i znana z bojowości Anna Pałgan. Te dwie szczyptornistki rzuciły w sumie 12 bramek. Jeśli do tej dwójki dołączą: słynne z ambicji i niekonwencjonalnych rozegrań piłki Justyna Pazur, Agnieszka Golińska i bardzo mocna na kole Katarzyna Szklarczuk, o korzystny wynik w meczu z Piotrkowią kibice elblążanek mogą być spokojni.

Organizatorzy spotkania zapowiadają, podobnie jak w meczu z Zagłębiem Lubin, dodatkowe atrakcje zachęcające widzów do wspólnego dopingu dla EB Startu, a przy okazji i dobrej zabawy. Sobotni mecz rozpocznie się o godz. 17 w hali MOS przy ul. Kosciuszki.

Andrzej Minkiewicz

Brydź sportowy

Grand Prix okręgu



W rozgrywkach o Grand Prix dobrze radzą sobie przedstawiciele naszego regionu.

Korespondencyjne rozgrywanie zawodów stało się bardzo preferowane w dyscyplinach niewymagających osobistych konfrontacji sportowców. Do takich należy, m. in. brydź sportowy i właśnie w tej konkurencji rozegrano turniej o Grand Prix Warmińskiego Mazurskiego Okręgu Brydża Sportowego. Brydżyci licytowali w Elblągu i Olsztynie, a po zestawieniu wszystkich wyników wyłoniono najlepszych brydżystów. Z 49 sklasyfikowanych par bardzo dobre miejsca zajęli elblążanie. Triumfował duet B. Gierulski - M. Wołek 66,64 proc., drugą lokatę zajęła także elbląska para P. Iwanow - L. Skow-



Bogusław Gierulski

roński 62,46 proc. W czółówce turnieju z elbląskich par uplasowały się: 6. A. Fronczak - M. Ratkowski 58,86 proc., 8. W. Brzozowski - M. Winowiecki 56,78 proc., 9. B. Janikowski - H. Lecki 56,27 proc., 13. R. Stodulski - A. Szwajka 53,85 proc., 15. W. Krasuski - W. Karpiński 53,53 proc., 16. R. Domżański - A. Dampc 53,51 proc.

(am)

Zdjęcia: Aleksander Winter

Gimnazjada. Piłka nożna

Triumf „siódemki”

W finale rejonowym piłki nożnej 11-osobowej, zorganizowanym przez Elbląski Szkolny Związek Sportowy dla reprezentacji gimnazjów, triumfowała drużyna Gimnazjum nr 7 w Elblągu.

W finale spotkały się cztery najlepsze drużyny w powiatach elbląskim i braniewskim. Rozgrywane między nimi pojedynki miały zdecydować o obsadzeniu dwóch miejsc uprawniających do gry w mistrzostwach regionu. Wyniki meczów: Gimn. nr 7 Elbląg - Gimn. Gronowo Elbląskie 4:0, Gimn. nr 1 Braniewo - Gimn. Nowica 2:1, Gimn. nr 7 - Gimn. Nowica 1:0, Gimn. nr 1 Braniewo - Gimn. Gronowo Elb. 0:1, Gimn. nr 7 Elbląg - Gimn. nr 1 Braniewo 6:0, Gimn. Nowica - Gimn. Gronowo Elb. 0:4.

Awans do mistrzostw regionu zdobyły drużyny: Gimn. nr 7 Elbląg i Gimn. Gronowo Elbląskie.

Zwycięską drużynę z Elbląga trenuje Leszek Cylikowski. Grała ona w składzie: Krzysztof Bursztyka, Łukasz Kotowski, Marcin Barbarowicz, Michał Marcinkowski, Kamil Chreścijański, Mariusz Józwiak, Grzegorz Kubiak, Marcin Naruszewicz, Piotr Samson, Jakub Chojnacki, Paweł Kamiński, Janusz Rodziewicz, Michał Miller i Roman Czerepski.

(am)

REKLAMA

HOLBEX CZĘŚCI SAMOCHODOWE


TEL. (0-58) 682-89-78
FAX (0-58) 682-03-70


RABATY DLA WARSZTATÓW I TAXI

STRASZYN K/GDAŃSKA, ul.STAROGARDZKA 5 DOSTARCZAMY TOWAR DO KLIENTA

do:

- silników • zawieszenia • hamulców
- napędu • tłumiki • wycieraczki


Uszczelki


Świece zapłonowe, żarowe, kable


Klocki hamulcowe


uszczelki hydrauliczne samochodowe


Paski, węże gumowe

oraz wiele innych marek

Inny człowiek

piątek

28 kwietnia 2000 r.

Bielski na ringu amatorskim

Osiągnąłem dużo



Jacek Bielski podczas jednej ze swoich walk amatorskich.

Fot. Aleksander Winer

Nie ma w Elblągu kibica, który nie wymieniłby chociaż jednego z trofeów, jakie zdobył w amatorskiej karierze Jacek Bielski. W roku 1993, w tureckiej Bursie, wywalczył tę najcenniejszą zdobycz - tytuł mistrza Europy w wadze lekkiej. Był czterokrotnym mistrzem Polski, trzykrotnie zdobywał laury w prestiżowym turnieju im. Feliksa Stamma, ma w dorobku drużynowe mistrzostwo Polski z elbląskim Halexem w sezonie 1999. Otrzymał też tytuł elbląskiego boksera 50-lecia, jaki przyznał mu I Zjazd Pięściarzy Trenerów i Działaczy obradujący w maju 1996 roku w Elblągu.

- Myślę, że w boksie amatorskim osiągnąłem bardzo dużo - mówi J. Bielski. - Można by było jeszcze próbować powalczyć

o awans na drugie w karierze igrzyska olimpijskie, w Sydney, zahaczyć się w klubie poza Elblągiem na niepewnym kontrakcie i fluc się na ringu z tymi samymi zawodnikami, których zna się od lat. Poza tym liczba stoczonych walk w boksie amatorskim jest znacznie większa niż w zawodowym. Na zachodzie Europy pięściarz walczy amatorsko maksymalnie do 20 pojedynków. Jeśli znajdzie uznanie, przechodzi na zawodostwo. W Anglii każdego tygodnia tylko w Londynie organizowane są trzy gale bokserkie. Nasz krajowy, amatorski boks wbrew pozorom chyli się ku upadkowi. Myślę, że za kilka lat przejmą wzory z Europy, a amatorzy będą boksować tylko w specjalnie prowadzonych szkołkach.

(am)

Jacek Bielski stoczył na zawodowym ringu osiem pojedynków. Wygrał wszystkie, w tym dwa przed czasem.

Odwiedziliśmy w domu Jacka Bielskiego, by porozmawiać o jego karierze boksera zawodowego.

Boks na nowo

- Na zawodowy ring przeszedłem we wrześniu 1999 roku - opowiada J. Bielski. - Mówiąc szczerze, boksu uczyłem się na nowo, a technikę znałem. Cykl przygotowania do walki, czyli szlif formy trwa do 6 tygodni. Wcześniej niezbędne jest przygotowanie organizmu do zwiększonego, intensywnego wysiłku. A na ringu walczy się inaczej niż w boksie amatorskim. Musiałem się nauczyć balansowania ciałem. To bardzo ważne w obronie, która jest sztuką unikania ciosów. Na ringu profesjonalnym można znokautować przeciwnika w siódmej czy ósmej rundzie i nie martwić się, że zabraknie czasu na udowodnienie swojej przewagi. W przygotowaniach do walki stosuję się do konkretnych wskazówek swego trenera, Jacka Urbańczyka z grupy Polish Boxing Promotion, której szefuje Krzysztof Zbarski. Nasza grupa współpracuje z jedną z najbardziej znanych w Europie organizacji zawodowych bokserów, prowadzoną przez Olafa Schrödera. Otrzymuję bezpłatnie wszystko, co jest mi niezbędne do budowy kondycji, a więc odpowiednie, bardzo wysokiej jakości odżywki, a także ubiory i obuwie sportowe.

Ustabilizowane życie

- Stałem się innym człowiekiem - zwierza się J. Bielski. - Mam ustabilizowane życie osobiste, dom rodzinny i męską dumę z syna Sebastiana. Przygotowuję się do walki dwuna-



Jacek Bielski z rodziną: żoną Joanną i synem Sebastianem.

Fot. Sławomir Ptasznik

storundowej z myślą o pojedynku o tytuł mistrza interkontynentalnego. Są ludzie, którzy twierdzą, że mogą się już podjąć takiego trudu. Jestem zdania, że potrzeba mi jeszcze solidnej pracy. Trenuję sam, korzystając z uprzejmości prezesa Tadeusza Śmiecińskiego i dyrektora Romana Palickiego, w salce bokserkiego klubu Halex. Dziękuję im za to udogodnienie. Jestem dumny, że podstaw sztuki bokserkiej nauczyłem się w Elblągu. Będę nadal mieszkał w mieście, gdzie się urodziłem i zawsze podkreślę, że stąd pochodzę. Marzy mi się zawodowa walka na elbląskim ringu, przed elbląskimi kibicami, których cenię za znajomość boksu.

O domowym ognisku

mówi żona pięściarza, Asia: - Czekam z synem na wieści z ringu. Trzymam kciuki za męża, a gdy są możliwości, oglądam jego pojedynki w telewizji. Najbardziej denerwujące były początki zawodowej kariery, bo Jacek znał wszystko tylko z własnych obserwacji i z opowiadań kolegów. Decyzję o jego przejściu na ring zawodowy podjęliśmy wspólnie i szczerze mówiąc, nie żałujemy. Po walkach amatorskich, Jacek często miał podbite oko, siniaki na ciele, a teraz jeszcze się nie zdarzyło, by miał podbite oczy. Najbardziej obawiamy się kontuzji ręki, ale trzeba mieć nadzieję, że do nich nie dojdzie. Ja uważam, że w roku 2001 Jacek stoczy pojedynki o mistrzostwo Europy i w nim zwycięży. A później będzie miał do trzech pojedynków w roku.


Tak to wygląda na zawodowym ringu, gdzie troska promotorów o boksera jest widoczna na każdym kroku.

Następny, ośmiurundowy pojedynek Bielski stoczy w Anglii 27 maja br.

- Promotor walk angielskich, Bary Hern stwierdził, że jeśli odniosę zwycięstwo w tym pojedynku, będę już tak wysoko w prowadzonym rankingu Federacji IBO w kategorii półśredniej, że niebawem stanę do pojedynku o tytuł mistrza interkontynentalnego lub mistrza Europy - mówi Jacek. - Byłby to kolejny, ważny cel w mojej zawodowej karierze. Korzystając z okazji, pozdrawiam elbląskich sympatyków boksu i dziękuję za dowody życzliwości, których doświadczam.

Andrzej Minkiewicz

REKLAMA



SCANIA


GDAŃSK

ul. SUCHA 31
tel. (0-58) 342-20-72, 343-21-66
fax (0-58) 342-20-79

TWOJE ROZWIĄZANIE TRANSPORTOWE

najtańsza na co dzień

SPRZEDAŻ SERWIS CZĘŚCI



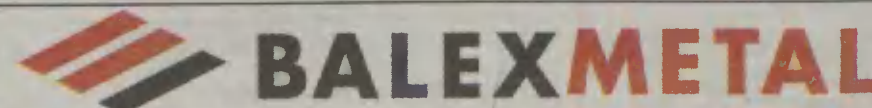
Producent

Blachodachówki

Blachy trapezowe


Profile zamknięte

Płyty warstwowe



BALEXMETAL

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 677 14 16, 672 24 16, 672 81 79, 672 74 74
fax /0 58/ 672 66 69, e-mail: balex@balex.com.pl
Filia Gdańsk ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /0 58/ 344 74 90
Filia Słupsk ul. Dwernickiego 21, tel./fax /0 59/ 842 81 31



Mocna blacha!